PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VII **Warszawa, wtorek 24 maja 1932 r.** **Nr. 116**

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M.S. Z., wewn. Nr. 53

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY. POLSKA A GDAŃSK.

Ostpr. Ztg. 23.V, zamieszcza streszczenie przemówienia wschodnio-pruskiego starosty Blunka, wypowiedzianego w Berlinie na zjeździe delegatów „Reichsverbandu der Heimattreuen West und Ostpreussen". W przemówieniu swem Blunk mówił m. inn.: „Bój, jaki się toczy na wschodzie, staje się z roku na rok coraz bardziej zaciętym. Dlatego też jest naszym obowiązkiem odwracać naród niemiecki od spraw polityki wewnętrznej, a przeciwnie zwracać jego uwagę na to, co rozgrywa się na ziemiach należących dawniej do Rzeszy. Czyż każdy prawie tydzień nie przynosi nowej prowokacji ze strony naszych wschodnich sąsiadów. Sądzę, że wszystkie te wypadki nigdyby nie zaszły, gdyby nie rozbrojenie Niemiec... Opinja publiczna w Niemczech musi się wreszcie do tego przyzwyczaić, że Prusy Wsch. nie mogą być traktowane wyłącznie tylko jako problemat gospodarczy i komunikacyjny, lecz przeciwnie opinja ta musi zrozumieć, że Prusy Wschodnie stały się zagadnieniem wielkiej polityki. Świat musi zrozumieć, że tutaj dojrzewa problem, od którego wkońcu zależeć będą losy Europy".

Le Journal 23.V, w art. wst. St. Brice'a p. t. „Aktywność Sowietów w Gdańsku" zaznacza m. in.: 12 maja miało odbyć się w Moskwie bardzo ważne posiedzenie Politbiura, na którem Woroszyłow podkreślił znaczenie dywersji na zachodzie: „Za wszelką cenę powinniśmy pchnąć Polskę i Niemcy do zbrojnego konfliktu." Według St. Brice'a, Politbiuro postanowiło otworzyć specjalny kredyt pół miljona marek, pozatem poleciło niemieckiej sekcji III międzynarodówki rozwinąć energiczną akcję rewolucyjną w obrębie Gdańska. Przewidziane ma być stworzenie specjalnej rezerwy zbożowej na wypadek konieczności zaprowiantowania Gdańska w razie kryzysu.

Frankfurter Volksblatt 23.V, (hitlerowski) zamieszcza na pierwszej stronie artykuł o polskiej propagandzie zagranicą, przytaczając część mowy Paderewskiego, wygłoszonej ostatnio w Nowym Jorku, nazywając ją „Bezczelną polską, zagraniczną hecą".

Der Tag 24.V, pisze, że na pograniczu polskiem mniejszość polska rozwija energiczną akcję nad wykupem ziem z rąk niemieckich. Polacy zakładają liczne banki ludowe, których w ostatnich czasach wiele powstało w Prusach Wschodnich. W ten sposób Polacy, oprócz placówek kulturalnych, których zakładanie umożliwia im ustawa szkolna, pozyskują placówki gospodarcze. Dziennik nadmienia, że na Górnym Śląsku Polacy wykupili 100 ha ziemi z majątku Szonowice, a przedtem już wykupili część majątku Wojnowo w powiecie Babimojskim; — podobnie w innych powiatach. Dziennik podnosi, że rząd niemiecki powinienin wydać rozporządzenie o nadgranicznem osiedlaniu się, podobnie, jak to uczynili Polacy, zabraniając zakupywania przez obcych ziemi w pasie 30 km. od granicy.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Vossische Ztg. 23.V, w koresp. z Warszawy pisze, że według obiegających pogłosek zanosi się na zmianę polityki wewnętrznej w Polsce; według jednych pogłosek, powodem tej zmiany ma być kryzys finansowy, a według innych życzenie sprzymierzonej Francji. Dziennik zaznacza, że zmiany tej mają sobie życzyć tak Prezydent Rzplitej jak i marsz. Piłsudski. Dziennik zaznacza, że można uważać za rzecz pewną, iż dążność do złagodzenia polityki wewnętrznej wzrasta.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA.

Vossische Ztg. 23.V, w art. wst. omawia nową politykę Francji i podnosi, że teraz — po wyborach — będzie mogła Francja wyjść z odosobnienia, ponieważ wyniki wyborów parlamentarnych, dające wyraz prawdziwie pokojowym życzeniom większości narodu francuskiego, niewątpliwie poprawiły stanowisko Francji w dziedzinie polityki zagranicznej. Nowy rząd francuski napotka w świecie mniej przeszkód, ponieważ budzić będzie mniej nieufności. Z tym faktem musi liczyć się w Niemczech każda realna polityka narodowa. Autor podnosi, że znamienne już jest wystąpienie „Popolo d'Italia", które można by uważać za dążenie do przywrócenia solidarności dawnych państw sprzymierzonych. Dalej autor przytacza osiem punktów ewent. programu nowego rządu francuskiego, które podał Pfeiffer w „La République"; mowa jest tu również o potrzebie porozumienia z Włochami, a ponadto o potrzebie pośredniczenia między Polską a Niemcami, gdyż oba te kraje „żyją w stanie prawdziwej psychozy wojennej". Autor przestrzega, że zbliża się ważna chwila dla polityki zagranicznej Niemiec i muszą one uczynić wszystko, aby nie znalazły się w odosobnieniu, na dotychczasowem miejscu Francji, a ponadto strzec się, aby żywioły wewnątrz Niemiec nie wpływały szkodliwie na politykę zewnętrzną.

Corriere della Sera 19.V, w koresp. z Paryża donosi, że we Francji pojawiają się głosy o potrzebie ustępstw w celu uspokojenia Europy. Koresp. przytacza m. inn. części wywiadu Herriot'a, który podniósł konieczność ocalenia Europy przez utworzenie Stanów Zjednoczonych. Najważniejszym wynikiem tego byłoby — zdaniem koresp. — zmniejszenie zbrojeń, wzrost dobrobytu i usunięcie niebezpieczeństwa rewolucji społecznej.

Trybuna Radziecka 20.V, w art. wst. przytacza treść artykułu posła Mackiewicza w „Słowie" z dn. 14.V., t. zn. zamieszczonego w dniu, w którym marsz. Piłsudski, jak podkreśla pismo, przyjechał do Wilna dla przeprowadzenia gry wojennej. „Trybuna Radziecka" zaznacza, że artykuł posła Mackiewicza o porozumieniu francusko - niemiecko - polskiem ujawnia plany nietylko burżuazji polskiej, lecz i międzynarodowej. Artykuł ten jest dowodem energicznych przegrupowań w obozie burżuazyjnym, którego celem jest ostateczne przygotowanie do interwencji bloku antyradzieckiego.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH. PRZED KONFERENCJĄ LOZAŃSKĄ.

The Observer 22.V, zamieszcza obszerny artykuł Garvina o sytuacji światowej, w którem autor zaznacza, że o ile w Genewie w sprawach rozbrojeniowych, a w Lozannie w sprawach reparacyjnych nie zostaną osiągnięte zadawalające wyniki, w takim razie skutki polityczne tego stanu rzeczy w Niemczech mogą być bardzo poważne. Autor uważa, że obecnie konieczna jest interwencja Stanów Zjednoczonych. Nikt nie spodziewa się, by Stany Zjednoczone weszły do Ligi Narodów w jej obecnej formie, jednakże jakiś system regularnej i stałej współpracy pomiędzy Genewą i Waszyngtonem byłby niezmiernie korzystny. Pierwszym warunkiem dla odbudowy świata i jego przyszłego pokoju jest zbliżenie się Ameryki i Europy. Najlepszą drogą zdaniem autora byłoby zwołanie przez Hoovera konferencji większych mocarstw dla wstępnego omówienia sprawy długów, rozbrojenia oraz sprawy złota i srebra.

The Observer 22.V, omawiając przemówienie Hitlera, pisze, iż spodziewa się on niepowodzenia konferencji lozańskiej. Jeżeli po Lozannie fala rozpaczy ogarnie Niemcy, to Hitler uzyska narzędzie, przy pomocy którego doprowadzi do przejścia władzy w swoje ręce. Autor pisze, że cokolwiek zostanie zadecydowane na konferencji w Lozannie, to w każdym razie nie nastąpi wznowienie spłat reparacyjnych. Konferencja będzie miała jednak ogromne znaczenie w swych skutkach. Byłoby szczytem ironji, gdyby lewica francuska szła na rękę prawicy nimieckiej. Na Herriot będzie ciężyć ogromna odpowiedzialność w Lozannie. Demonstracja porozumienia pomiędzy Herriot i Brüningiem podziałałaby jak odżywcze lekarstwo dla całego świata.

Adeverul 20.V, zamieszcza artykuł b. min. skarbu niemieckiego socjalisty M. Hilferdinga, który twierdzi, iż niebezpieczeństwo zagrażające ze strony Hitlera, jest naogół przesadzone. Autor uważa powstanie rządu hitlerowców w połączeniu z centrum za rzecz więcej niż wątpliwą, centrum — zdaniem autora — niełatwo odda losy państwa w ręce narodowych socjalistów. Autor podkreśla w d. c., że stronnictwa demokratyczne nie powinny się zniechęcać ostatniemi — przesadzanemi również — niepowodzeniami; socjaliści stracili w wyborach pruskich 6 proc. mandatów, a centrum nawet zyskało. Stawiany Niemcom zarzut wzrostu nastrojów nacjonalistycznych jest — zdaniem autora — niesłuszny o tyle, że zjawisko to występuje także w innych krajach.

W końcu autor występuje przeciwko dopuszczeniu do władzy hitlerowców w tym tylko celu, by ich skompromitować i pisze: Narodowi oscjaliści osiągnąwszy władzę, staraliby się ją utrzymać. Nie mają oni programu ani zasad, a jedynem ich dążeniem jest zdobycie władzy. Niemców zaś nie stać na eksperymenty. Niemcy muszą obecnie pracować i czekać na międzynarodowe zwycięstwo sprawiedliwości.

LITWA A NIEMCY.

Berliner Tageblatt 23.V, w art. wst. „Verständigung mit Litauen!" omawia położenie w Kłajpedzie i podkreśla, że teraz po klęsce wyborczej Litwinów jest pomyślna chwila do dojścia z Litwą do „gentlemen agreement", i odpowiedzialne czynniki niemieckie nie powinny przeoczyć tego swego zadania. Niemiecka ludność Kłajpedy może przytem odegrać poważną rolę i przyłożyć się do tego, aby zachodnia polityka Litwy utrzymała się w ramach rozsądku. Sprawa ta warta jest zachodu, ponieważ „oparte na zdrowych podstawach porozumienie litewsko - niemieckie mogłoby rozwiać pewne mgły, które na wschodzie powstają".

ŁOTWA A Z. S. R. R.

Prasa łotewska z pierwszej połowy maja żywo zajmowała się sprawą niespodziewanego wypowiedzenia traktatu handlowego łotewsko - sowieckiego przez ZSRR. Cała prasa, z wyjątkiem „Pedeja Bridi" i „Socialdemokrats'a", stanęła na stanowisku, iż traktat handlowy z Rosją Sowiecką bez dostatecznych gwarancyj wypełnienia jego postanowień wywiera ujemny wpływ na kształtowanie się życia gospodarczego Łotwy.

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA.

Vossische Ztg. 23.V. w art. wst. omawia nową politykę Francji i podnosi, że teraz — po wyborach — będzie mogła Francja wyjść z odosobnienia, ponieważ wyniki wyborów parlamentarnych, dające wyraz prawdziwie pokojowym życzeniom większości narodu francuskiego, niewątpliwie poprawiły stanowisko Francji w dziedzinie polityki zagranicznej. Nowy rząd francuski napotka w świecie mniej przeszkód, ponieważ budzić będzie mniej nieufności. Z tym faktem musi liczyć się w Niemczech każda realna polityka narodowa. Autor podnosi, że znamienne już jest wystąpienie „Popolo d'Italia", które możnaby uważać za dążenie do przywrócenia solidarności dawnych państw sprzymierzonych. Dalej autor przytacza osiem punktów ewent. programu nowego rządu francuskiego, które podał Pfeiffer w „La République"; mowa jest tu również o potrzebie porozumienia z Włochami, a ponadto o potrzebie pośredniczenia między Polską a Niemcami, gdyż oba te kraje „żyją w stanie prawdziwej psychozy wojennej". Autor przestrzega, że zbliża się ważna chwila dla polityki zagranicznej Niemiec i muszą one uczynić wszystko, aby nie znalazły się w odosobnieniu, na dotychczasowem miejscu Francji, a ponadto strzec się, aby żywioły wewnątrz Niemiec nie wpływały szkodliwie na politykę zewnętrzną.

Corriere della Sera 19.V. w koresp. z Paryża donosi, że we Francji pojawiają się głosy o potrzebie ustępstw w celu uspokojenia Europy. Koresp. przytacza m. inn. części wywiadu Herriot'a, który podniósł konieczność ocalenia Europy przez utworzenie Stanów Zjednoczonych. Najważniejszym wynikiem tego byłoby — zdaniem koresp. — zmniejszenie zbrojeń, wzrost dobrobytu i usunięcie niebezpieczeństwa rewolucji społecznej.

Trybuna Radziecka 20.V. w art. wst. przytacza treść artykułu posła Mackiewicza w „Słowie" z dn. 14.V. t. zn. zamieszczonego w dniu, w którym marsz. Piłsudski, jak podkreśla pismo, przyjechał do Wilna dla przeprowadzenia gry wojennej. „Trybuna Radziecka" zaznacza, że artykuł posła Mackiewicza o porozumieniu francusko - niemiecko - polskiem ujawnia plany nietylko burżuazji polskiej, lecz i międzynarodowej. Artykuł ten jest dowodem energicznych przegrupowań w obozie burżuazyjnym, którego celem jest ostateczne przygotowanie do interwencji bloku antyradzieckiego.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH. PRZED KONFERENCJĄ LOZAŃSKĄ.

The Observer 22.V. zamieszcza obszerny artykuł Garvina o sytuacji światowej, w którem autor zaznacza, że o ile w Genewie w sprawach rozbrojeniowych, a w Lozannie w sprawach reparacyjnych nie zostaną osiągnięte zadawalające wyniki, w takim razie skutki polityczne tego stanu rzeczy w Niemczech mogą być bardzo poważne. Autor uważa, że obecnie konieczna jest interwencja Stanów Zjednoczonych. Nikt nie spodziewa się, by Stany Zjednoczone weszły do Ligi Narodów w jej obecnej formie, jednakże jakiś system regularnej i stałej współpracy pomiędzy Genewą i Waszyngtonem byłby niezmiernie korzystny. Pierwszym warunkiem dla odbudowy świata i jego przyszłego pokoju jest zbliżenie się Ameryki i Europy. Najlepszą drogą zdaniem autora byłoby zwołanie przez Hoovera konferencji większych mocarstw dla wstępnego omówienia sprawy długów, rozbrojenia oraz sprawy złota i srebra.

The Observer 22.V. omawiając przemówienie Hitlera, pisze, iż spodziewa się on niepowodzenia konferencji lozańskiej. Jeżeli [illegible] rozpaczy ogarnie Niemcy, to Hitler uzyska narzędzie, przy pomocy którego doprowadzi do przejęcia władzy w swoje ręce. Autor pisze, że cokolwiek zostanie zadecydowane na konferencji w Lozannie, to w każdym razie nie nastąpi wznowienie spłat reparacyjnych. Konferencja będzie miała jednak ogromne znaczenie w swych skutkach. Byłoby szczytem ironji, gdyby lewica francuska szła na rękę prawicy niemieckiej. Na Herriot będzie ciężyć ogromna odpowiedzialność w Lozannie. Demonstracja porozumienia pomiędzy Herriot i Brüningiem podziałałaby jak odżywcze lekarstwo dla całego świata.

Adeverul 20.V. zamieszcza artykuł b. min. skarbu niemieckiego socjalisty M. Hilferdinga, który twierdzi, iż niebezpieczeństwo zagrażające ze strony Hitlera, jest nazbyt przesadzone. Autor uważa powstanie rządu hitlerowców w połączeniu z centrum za rzecz więcej niż wątpliwą; centrum — zdaniem autora — niełatwo odda losy państwa w ręce narodowych socjalistów. Autor podkreśla w d. c., że stronnictwa demokratyczne nie powinny się zniechęcać ostatniemi — przesadzonemi zresztą — niepowodzeniami; socjaliści stracili w wyborach pruskich 6 proc. mandatów, a centrum nawet zyskało. Stawiany Niemcom zarzut wzrostu nastrojów nacjonalistycznych jest zdaniem autora — niesłuszny o tyle, że zjawisko to występuje także w innych krajach.

W końcu autor występuje przeciwko dopuszczeniu do władzy hitlerowców w tym tylko celu, by ich skompromitować i pisze: Narodowi socjaliści osiągnąwszy władzę, staraliby się ją utrzymać. Nie mają oni programu ani zasad, a jedynem ich dążeniem jest zdobycie władzy. Niemców zaś nie stać na eksperymenty. Niemcy muszą obecnie pracować i czekać na międzynarodowe zwycięstwo sprawiedliwości.

LITWA A NIEMCY.

Berliner Tageblatt 23.V. w art. wst. „Verständigung mit Litauen" omawia położenie w Kłajpedzie i podkreśla, że teraz po klęsce wyborczej Litwinów jest pomyślna chwila do dojścia z Litwą do „gentlemen agreement", odpowiedzialne czynniki niemieckie nie powinny przeoczyć tego swego zadania. Niemiecka ludność Kłajpedy może przytem odegrać ważną rolę. Trzeba przyłożyć się do tego, aby zachodnia polityka Litwy utrzymała się w ramach zasad. Sprawa ta warta jest zachodu, ponieważ oparte na zdrowych podstawach porozumienie litewsko - niemieckie mogłoby rozwiać pewne mgły, które na wschodzie powstają".

ŁOTWA A Z. S. R. R.

Prasa łotewska z pierwszej połowy maja żywo zajmowała się sprawą niespodziewanego wypowiedzenia traktatu handlowego łotewsko - sowieckiego przez ZSRR. Cała prasa, z wyjątkiem „Pêdeja Bridi" i „Socialdemokrats'a", stanęła na stanowisku, iż traktat handlowy z Rosją Sowiecką bez dostatecznych gwarancyj wypełnienia jego postanowień wywiera ujemny wpływ na kształtowanie się życia gospodarczego Łotwy.

Latvis (organ narodowców) podkreśla, że Rosja Sowiecka celowo wniosła dezorganizację w gospodarkę łotewską. „Fikcyjny rozkwit" łotewskiego przemysłu był — wdg. dziennika — potrzebny Rosji Sowieckiej w tym celu, aby łatwiej dało się poderwać podwaliny kapitalistycznego ustroju państwa łotewskiego. „Latvis" wyraża nadzieję, że rząd łotewski zaprzestanie udzielać Rosji Sowieckiej najrozmaitszych ulg celnych i taryfowych i ściśle będzie przestrzegał tych punktów traktatu, które mówią o sankcjach w razie niewykonania zobowiązań przez jedną ze stron. „Należy — pisze dziennik — położyć kres zalewaniu rynku łotewskiego przez towary sowieckie, które wobec stosowania ulg celnych mogą skutecznie konkurować z wyrobami miejscowemi. Powinniśmy dokładnie zdawać sobie sprawę z tego, że Rosja Sowiecka celowo nie wykonała traktatu, świadomie osłabiała nasz przemysł i dezorganizowała łotewski rynek wewnętrzny, powiększając liczbę bezrobotnych i malkontentów w kraju. Tak nie postępuje państwo zaprzyjaźnione. Taką politykę może prowadzić jedynie zacięty wróg."

Briva Zeme (organ zjedn. włościan) również podkreśla celowe dezorganizowanie przez Sowiety przemysłu łotewskiego. Dziennik pod adresem rządu wysuwa żądanie, by przy zawieraniu nowego traktatu z Rosją Sowiecką zwrócił uwagę na dostateczne zagwarantowanie interesów łotewskich.

Jaunakas Zinas (organ demokr.) podkreśla, iż dotychczasowy traktat handlowy z Rosją Sowiecką był dla Łotwy niekorzystny i dochodzi do wniosku, iż Łotwa nie może pokładać dużej nadziei w rynku sowieckim, biorąc pod uwagę dążenie tego kraju do samowystarczalności.

Socialdemokrats, uważając, że zawarcie nowego traktatu handlowego z Rosją Sowiecką jest koniecznością życiową, pisze m. in.: „Podpisanie nowego traktatu handlowego nie zależy wyłącznie od spraw gospodarczych, dużą rolę odgrywać powinien również moment polityczny. Przy obecnej sytuacji międzynarodowej, przesłanki gospodarcze, na których ma się opierać traktat handlowy, wymagają politycznych gwarancyj bezpieczeństwa, bowiem bez tych gwarancyj stosunki gospodarcze mogą być zerwane przez strzały armatnie". Dziennik domaga się wobec tego natychmiastowej ratyfikacji łotewsko - sowieckiego paktu o nieagresji.

Pedeja Bridi, informując o wymianie projektów nowego traktatu handlowego między Łotwą a Rosją Sowiecką, pisze: Pomiędzy temi projektami niema zasadniczych różnic, wobec czego podpisanie nowego traktatu handlowego nie napotka większych trudności.

SYTUACJA POLITYCZNA W Z. S. R. R.

Trybuna Radziecka 20.V, oraz inne pisma komunistyczne w języku polskim donoszą, że w dniu 24.V. w Moskwie odbędzie się uroczyste przekazanie plutonu czołgów im. Dzierżyńskiego armji czerwonej. Czołgi te zostały zbudowane z funduszów, „zebranych wśród polskiej ludności w ZSRR." W przekazaniu czołgów armji sowieckiej wezmą udział delegaci ludności polskiej: z Ukrainy (7), z Białej Rusi (5), z R.S.F.R.R. (4), z Leningradu (1). Na uroczystość przybędą również korespondenci „Trybuny Radzieckiej" i innych pism komunistycznych, wydawanych w języku polskim. Z Moskwy w uroczystości przekazania czołgów wezmą udział robotnicy - Polacy z fabryk, instytucyj, klubów, oraz młodzież szkół polskich, jak również przedstawiciele wszystkich klubów mniejszości narodowych w Moskwie.

EUROPA ŚRODKOWA.

Reichspost 22.V pisze, że wyniki narad genewskich w sprawie pomocy dla Austrji przyniosły rozczarowanie. Dziennik akcentuje, że nawet sprawozdanie komitetu finansowego stwierdza, że tu chodzi o pomoc nie tylko dla Austrji ale o los środkowej Europy. „Reichspost" podnosi, że między czterema mocarstwami, które mają decydujący głos w tych sprawach (Francja, Włochy, Anglja, Niemcy) niema zgodności co do tej pomocy i każde wysunęło swoje zastrzeżenie. Zdecydowały się one jedynie na utworzenie osobnej komisji dla zbadania zaleceń komitetu finansowego widocznie tylko w tym celu, aby uniknąć wyraźnego odrzucenia tych zaleceń. W ten sposób Austrja znalazła się znowu w położeniu, w którem może liczyć tylko na własne siły.

Neue Zürcher Ztg. 21.V, zamieszcza artykuł b. ministra austrjackiego Riedla p. t. „Innereuropäische Handelspolitik", w którym autor podnosi, że Europa powinna przystąpić do zadowalającego rozwiązania sprawy obrotu handlowego między państwami rolniczemi środkowej Europy i między państwami przemysłowemi. Autor dowodzi, że głównie chodzi o cztery państwa naddunajskie, Austrję, Jugosławję, Rumunję i Węgry, i co do tych powinny porozumieć się Włochy i Niemcy, ponieważ wszystkie razem łącznie jeszcze z Czechosłowacją mogłyby z jednej strony spożywać nadwyżkę płodów rolnych, a z drugiej zbywać swoje towary. Autor sądzi zatem, że dla osiągnięcia tego celu w zupełności wystarczyłoby zawarcie układów preferencyjnych między temi państwami.

ANGLJA A LIGA NARODÓW.

The Observer 22.V, pisze, że rząd brytyjski postąpił zupełnie słusznie, wysuwając projekt zastosowania oszczędności w poszczególnych organach Ligi Narodów. Autor wskazuje na to, że w roku 1933 przewidywane jest powiększenie budżetu Ligi Narodów, co jest absurdem. Jednocześnie „Observer" podkreśla, że rząd brytyjski płaci więcej od innych rządów na pokrycie wydatków Ligi, co jest również — zdaniem autora — absurdem. Skarb brytyjski nie może przeprowadzać oszczędności wewnątrz kraju i zwiększać ciężaru, który ponoszą obywatele, bez poddania rewizji swych wydatków w Genewie.

RÓŻNE.

Corriere della Sera 21.V, w koresp. z Angory wielkie znaczenie przypisuje podróży tureckiego premjera i ministra spraw zagr. do Moskwy i Rzymu. Zdaniem dziennika, podróże te dowodzą, że polityka zagraniczna Turcji orjentuje się z jednej strony w kierunku Rosji Sowieckiej, a z drugiej w kierunku Włoch.

Cuvântul 21.V w art. wst., nawiązującym do wyjazdu z Rumunji przedstawicela banków francuskich, pisze, że przedstawiciel ten dał do zrozumienia, że Rumunja nie może liczyć na uzyskanie pożyczki od Francji, a to ze względu na brak zaufania kapitałów francuskich do obecnych stosunków w Rumunji.

Druk „Kadra". Warszawa, Długa 50, tel. 11-86-30.

Drukowano na prawach rękopisu.

Larte (organ narodowców) podkreśla, że Rosja Sowiecka celowo wniosła dezorganizację w gospodarkę łotewską. Fikcyjny rozkwit łotewskiego przemysłu był — wg. dziennika — potrzebny Rosji Sowieckiej w tym celu, aby łatwiej dało się podważyć podstawy kapitalistycznego ustroju państwa łotewskiego. „Latvis" wyraża nadzieję, że rząd łotewski zaprzestanie udzielać Rosji Sowieckiej zamówień nierynkowych i celnych i taryfowych i ściśle będzie przestrzegał tych punktów traktatu, które mówią o sankcjach w razie niewykonania zobowiązań przez jedną ze stron. „Nakotry" — pisze dziennik — położyć kres zalewaniu rynku łotewskiego przez towary sowieckie, które wobec niskiej ich ceny mogą skutecznie konkurować z wyrobami miejscowemi. Powinniśmy jednakże zdawać sobie sprawę z tego, że Rosja Sowiecka celowo nie wywiązała się z umów, dezorganizując przemysł łotewski i pozbawiła jako reszta bezrobotnych i malkontentów w kraju. Tak nie postępuje państwo zaprzyjaźnione. Taką politykę może prowadzić jedynie zaciekły wróg.

Brivu Zeme (organ związku włościan) również podkreśla celowe dezorganizowanie przez Sowiety przemysłu łotewskiego. Dziennik pod adresem rządu wyraża żądanie, by przy zawieraniu nowego traktatu z Rosją Sowiecką zwrócił uwagę na dostateczne zagwarantowanie interesów łotewskich.

Jaunakas Zinas (organ demokr.) podkreśla, że dotychczasowy traktat handlowy z Rosją Sowiecką był dla Łotwy nieiorzystny. Dochodzi do wniosku, że Łotwa nie może pozwolić dalej zaliczać się w rynkach sowieckich, które pod względem tęgości handlu są dla kraju do samowystarczalności.

Social-Demokrats wyraża, że zawarcie nowego traktatu handlowego z Rosją Sowiecką jest koniecznością dla Łotwy, pisze m. in.: Podpisanie nowego traktatu handlowego nie zależy wyłącznie od spraw gospodarczych, duża rolę odgrywać powinien również moment polityczny. Przy obecnej sytuacji międzynarodowej przesłanki gospodarcze, na których ma się opierać traktat handlowy, wymagają politycznych gwarancyj bezpieczeństwa, bowiem bez tych gwarancji stosunki gospodarcze mogą być zerwane przez strzały armatnie. Dziennik domaga się wobec tego natychmiastowej ratyfikacji łotewsko - sowieckiego paktu o nieagresji.

Pedeja Brid. informuje o wymianie projektów nowego traktatu handlowego między Łotwą a Rosją Sowiecką pisze: Pomiędzy temi projektami niema zasadniczych różnic, wobec czego podpisanie nowego traktatu handlowego nie napotka większych trudności.

SYTUACJA POLITYCZNA W Z. S. R. R.

Trybuna Radziecka 20.V. oraz inne pisma komunistyczne w języku polskim donoszą, że w dniu 24.V. w Moskwie odbędzie się uroczyste przeniesienie prochów członków im. Dzierżyńskiego armji czerwonej. Czołgi te zostały ufundowane z funduszów zebranych wśród polskiej ludności w ZSRR. W przekazaniu czołgów armji sowieckiej wezmą udział delegaci ludności polskiej: z Ukrainy (7), z Białej Rusi (3), z P.S.F.R.R. (4), z Leningradu (1). Na uroczystości przybędą również korespondenci „Trybuny Radzieckiej" i innych pism komunistycznych, wydawanych w języku polskim. Z Moskwy w uroczystości przenie-zania ciołgów wezmą udział robotnicy - Polacy z fabryk moskiewskich, kinów, oraz młodzież szkół polskich, jak również przedstawiciele wszystkich klubów mniejszości narodowych w Moskwie.

EUROPA ŚRODKOWA.

Reichspost 22.V pisze, że wyniki narad genewskich w sprawie pomocy dla Austrji przyniosły rozczarowanie. Dziennik akcentuje, że nawet sprawozdanie komitetu finansowego stwierdza, że tu chodzi o pomoc nie tylko dla Austrji ale o całą środkową Europę. „Reichspost" podnosi, że między czterema mocarstwami, które mają decydujący głos w tych sprawach Francją, Włochy, Anglja i Niemcy) niema zgodności co do tej pomocy i każde usiłuje swoje zbawienne zaprojektowany, że decydujące na stworzenie osobnej komisji dla zbadania tej kwestji - komitetu finansowego wiąże się z tym celu, aby uzyskać większego udziału dla tych zaleceń. W ten sposób Austrja znalazła się znowu w położeniu, w którym może liczyć tylko na własne siły.

Neue Züricher Ztg. 21.V. zamieszcza artykuł b. ministra austrjackiego Riedla p. t. „Mitteleuropäische Handelspolitik", w którym autor podnosi, że Europa powinna przystąpić do zadowalającego rozwiązania sprawy obrotu handlowego między państwami rolniczemi środkowej Europy i między państwami przemysłowemi. Autor dowodzi, że głównie chodzi o rynki państwa naddunajskie: Austrję, Jugosławię, Rumunję i Węgry, i co do tych powinny porozumieć się Włochy i Niemcy, ponieważ wszystkie razem łącznie jeszcze z Czechosłowacją mogłyby z jednej strony zapewnić nadwyżkę płodów rolnych, a z drugiej zapewnić zbyt na swoje towary. Autor sądzi, że dla osiągnięcia tego celu w zupełności wystarczyłoby zawarcie układów preferencyjnych między temi państwami.

ANGLJA A LIGA NARODÓW.

The Observer 22.V. pisze, że rząd brytyjski postąpił zupełnie słusznie, wysuwając projekt zastosowania oszczędności w poszczególnych organach Ligi Narodów. Autor wskazuje na to, że w roku 1933 przewidywane jest powiększenie budżetu Ligi Narodów, co jest absurdem. Jednocześnie „Observer" podkreśla, że rząd brytyjski płaci więcej od innych rządów na pokrycie wydatków Ligi, co jest również — zdaniem autora — absurdem. Skarb brytyjski nie może przeprowadzać oszczędności wewnątrz kraju i zwiększać ciężaru, który ponoszą obywatele, bez ograniczenia zbytecznych wydatków w Genewie.

RÓŻNE

Corriere della Sera 21.V. w korespondencji z Ankory podaje znaczenie, przypisywane polityki tureckiej... w skutek nowego przewrotu dokonanego w Persji... Zdaniem dziennika, podróż ta dowodzi, że polityka zagraniczna Turcji orjentuje się w jednej stronie w kierunku Rosji Sowieckiej, a z drugiej w kierunku Włoch.

Cuvântul 24.V. pisze, w nawiązaniu do wyjazdu z Rumunji przedstawiciela banków francuskich, że przedstawiciel ten dał do zrozumienia, że Rumunja nie może liczyć na uzyskanie pożyczki od Francji, a to ze względu na brak zaufania kapitałów francuskich do obecnych stosunków w Rumunji.

Druk „Kadra" Warszawa Długa 29 tel. 11-44-30.

Drukowano na prawach rękopisu